

POLSKA MISJA WOJSKOWA

W PARYZU

Paryż, dn. 17 maja 1920.

*2 prosb. do woj. zebrał  
20. I. 20.  
adjukantów  
Jermolow*

43247  
2

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PANIE GENERALE,

Uzupełniając mój krótki raport, wysłany w chwili opuszczenia Bukaresztu, chciałbym choć paru słów na wyjeździe do Rzymu, - dokąd mnie gwałtownie teraz wzywają, - dotknąć poważnie kwestji ukraińskiej, dla ktorej tak jasne i cenne wytyczne w instrukcji Nr. 3864/W.M. 20, jeszcze bawiac w Rumunji otrzymałem.

Kwestje, zawarte w punktach 1 - 6, poruszałem wielokrotnie podczas rozmow moich w Bukareszcie. Lecz zawsze odpowiedź była ta sama, że obecnie nie mogą Rumuni angażować się w żadną politykę ukraińską lub tylko ukrajinofilską, gdyż nie wiedzą czy Ententa im tego za złe nie weźmie. Przedtem popierali Petlurę na wyraźne zlecenie francuskiej misji wojskowej, lecz teraz zbyt są związani względami na Aliantów, a choć wola za sąsiadów naturalnie Ukrainę od jakiegokolwiek Rosji, to jednak bez wyraźnych wskazówek z Zachodu, muszą nam pozostawić wotem zupełnie wolną rękę.

Stosownie do wskazówek punktu 6-go, zainicjowałem sprawę dostawienia amunicji dla Ukraińców via Mohylew, co General Avarescu zyczliwie traktować obiecał. Bieższe zaś szczegóły miał major Gorka z Ministrem Wojny i Szefem Sztabu ustalić, a mam nadzieję, że pod tym względem dojdziemy niebawem do rezultatów.

Opierając wielką doniosłość zaopatrzenia nas w amunicji i broń forsowałem też zaraz w Paryżu sprawę wysyłki materiałów salonickich, i kazałem pod nieobecność Gen. Pomiankowskiego, te materiały natychmiast przejmować i nareszcie załadowywać. Trzeba tylko, aby nasz fachowiec wysłany był corychlej do Bukaresztu i przetransportowanie

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

tych zapasow przez sama Rumunje na miejscu ustalil.

Jednoczesnie donosze, ze w czasie mojej dluzszej nieobecności, General Pomiankowski bardzo taktownie unikal zbytniej ingerencji na sprawy misji natury wiecej polityczno-wojskowej, pozostawiajac je przewaznie porucznikowi Morstinowi, który sie z tego trudnego zadania wysmienicie wywiazywatal. Znajduje, ze nalezacy mu sie awans na kapitana, bylby nie tylko uznaniem tych zaslug, ale i ~~zro-~~ <sup>oc</sup> ~~wznie-~~ <sup>oc</sup> wzniesieniem sluzbowej pozycji tutejszej i dlatego o poparcie przeslanego juz przezemnie wniosku, bardzo prosie musze.

Zalaczam tez Generalowi jednoczesnie odpis mego krotkiego memorjalu, datujacego z polowy kwietnia, który osobiscie przedyskutowac z Nim nie zdozalem niestety. Uwazam, ze nalezy dzis zwrocic glowna uwage na zwiekszenie produkcji, bo inaczej nawet tych obecnych, tak swietnych sukcesow, nalezycie utrwalic nie potrafimy.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Jestem gotow zawsze pracowac dla dobra Kraju na najciezszym stanowisku, wiec i do tej pracy nadludzkiej stane, jesli tylko Naczelnik powolac mnie zechce.

General wie doskonale, ze nie lubie sie narzucac, lecz zapewniam, ze chetnie pod kierunkiem, który coraz bardziej cenic sie ~~xxx~~ nauczylem, pracuje i nadal lojalnie pracowac bede.

Mozemy dojsc niebawem do nadzwyczajnego rozkwitu, ale dzis czas ostatni, aby energicznie i fachowo zorganizowac produkcje nasza wszelka, gdyz bez niej bedziemy mieli glod, a z nim rozklad

**NACZELNE DOWODSTWO WOJSK POLSKICH**  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA

Woj. K. 1000000  
Kadencji Panstwa. Bylbym bardzo wdzieczny za przeslanie mi uwag oraz wspozdzialanie Pana Generala w tym kierunku.

L. Dz. 48247 dnia 31/10/1918 r.  
Zalacz. Wydanie  
oddany

P.S. Proszlbym ratownicy memoajat  
pedac' odpowiednio do wiadomosci Naczelnika.  
Stowadowski

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

37

37

37



Rzeczpospolita polska przeżywa obecnie okres niezmiernie doniosły i sposób w jaki go wykorzystamy decydować będzie stanowczo o przyszłości państwa.

Szczęśliwy fakt rozbitcia wszystkich trzech mocarstw zaborczych, dokonany z końcem światowej wojny, postawił nas nie tylko wobec możliwości lecz nawet wprost wobec konieczności natychmiastowego rozwinięcia ustroju państwowego, dla tego też organizowało się to co koniecznym było niezbędnie do życia początkowo nieraz samorzutnie, przeważnie tylko odruchową siłą żywotności naszej. Dzisiaj jednakże, gdy okres przewartościowania się Europy dobiega już końca, czas najwyższy zerwać z wszelką przypadkowością i organizację państwa naszego dostosować do wyraźnie i jasno określonych celów.

Nad nowopowstającym naszym bytem zawisły z początku dość groźnym niebezpieczeństwem skombinowane wrogie działania niemiecko-rusinskie i niemiecko-bolszewickie, lecz nie tylko że nie zmożły nas one, ale przeciwnie, zmuszając naród cały do wysiłku, spowodowały wyjątkowo szybkie i szczęśliwe stworzenie armii narodowej. Osiągnięto zatem wiele, lecz więcej jeszcze pozostało do wykonania i mylnem byłoby sądzić, że okres najtrudniejszy już przeżyty, gdyż państwo nasze rozbudowuje się w niezmiernie trudnych warunkach powojennego stanu całej Europy, znajduje się samo jeszcze wciąż w stanie wojennym, niema nakreślonych sobie dokładnych granic, a produkcja jego, będąca podstawą ekonomicznego bytu, niestety zamiast wzrastać, wciąż jeszcze się obniża.

Nie powinno zatem to, na co ze słuszną dumą patrzeć mamy prawo, zamykać nam oczu na bardzo poważne grożące nam jeszcze niebezpieczeństwa i utwierdzić w zbyt nam wrodzonym lekkomyślnym optymizmie. Aby państwo nasze od klęski uchronić potrzebnym jest zgodny wysiłek całego społeczeństwa, śmiałe uprzytomnienie sobie braków i błędów, rozważne obmyślenie środków zaradczych i zdecydowanie się na nie, chociażby chwilowo trudnymi a nawet przykrymi były, potrzebną jest rzetelna i wydatna praca, oraz zaniechanie sporów partyjnych choćby na czas krótki i podporządkowanie wszelkich klasowych interesów ogólnemu dobru.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



Sytuacja międzynarodowa Polski nie jest jeszcze dostatecznie ustalona. Mamy na zachodzie plebiscyty tak ważne do załatwienia, że dopiero od ich wyniku zależy będzie w znacznej mierze nasza siła produkcyjna, a dostęp do morza, tak dla nas konieczny i wprost niezbędny dla naszego rozkwitu politycznego i ekonomicznego, ma nam dopiero być zapewniony przez nasz przyszły układ z Gdańskiem. Oddziaływanie nasze na tok tych spraw jest z samego założenia rzeczy niezmiernie utrudnionem, postępować zatem należy tembardziej ostrożnie, gdyż każdy błąd popełniony tu obecnie zemści się dotkliwie w przyszłości. A takim poważnym błędem nazwać należy przeniesienie na tery<sup>torij</sup> plebiscytowe naszych wewnętrznych walk partyjnych, namiętnie już teraz praktykowane, które tam dla nikogo siły atrakcyjnej stanowić nie mogą. Szanse korzystnego dla nas wyniku z-większą się natomiast, jeżeli rząd nasz wkraczając na drogę szerokiego ekonomicznego rozwoju państwa, okaże się dobrym gospodarzem i ludność tych obszarów będzie widziała w przyłączeniu do Polski nie upadek, lecz wzmocnienie swej produkcji i dobrobytu.

Granice nasze wschodnie nie są dotąd jeszcze ani w przybliżeniu rozstrzygnięte, pomimo powodzeń naszych orężnych, a ponieważ ta sprawa dojrzewa nareszcie, powinniśmy przyspieszyć decyzję i nadać jej formę sprawiedliwą, a równocześnie odpowiadającą żywotnym interesom naszym. Wszelkie najszczerze nawet dążenia z naszej strony do realnego pokoju z obecną Rosją pozostaną zupełną utopją dopóki rządzi nią tyranja sowietów, elementu nawskroś azjatyckiego i niszczyielskiego, u którego obłuda i zdrada jest metodą zasadniczą. Uparte nagięcie polityki naszej do tej utopji mogłoby na państwo nasze spowodować druzgoczące je następstwa. Żadne umowy i najściślejsze zobowiązania nie będą w stanie powstrzymać bolszewików od szerzenia u nas tej samej zarazy, która tak doszczętnie Rosję wyniszczyła, ponieważ wobec biedy własnego kraju jedynie łupy nowych zdobyczy terytorjalnych utrzymać mogą przy nich i nadal większą ilość zwolenników. A Polska przedstawia pomimo swych olbrzymich strat wojennych zawsze jeszcze obfity plon dla ich grabieży, niewolno nam zatem dać uspić czujności naszej żadną grą podstępą tych łupieżców.



Liczyć się musimy z góry z nieuniknioną koniecznością iż tak jak dawniej i teraz znowu, będziemy zmuszeni trzymać nieustanną, czujną straż na tem pograniczu naszym, a zatem jest dla nas niezbędnym osiągnięcie takich granic wschodnich, któreby nas odgrodziły naturalną przeszkodą od Rosji. Naturalna granica, uniemożliwiająca niespodziewany napad, pozwoli nam oparcie własnej obrony przeważnie na straży kresowej, rodzaju pogranicza wojskowego, która nie obciąża zbyt wiele budżetu państwa a jest najracjonalniejszą organizacją w lekalszych warunkach tamtejszych. W tym celu powinna linja nasza, przeniesiona nad Dniepr i Dzwinę być również i na Wołyniu i Podolu tak daleko wysunięta, aby zatrzymali w naszym ręku przynajmniej całą kolej Koziatyn-Zmerynka, na którejby w przeciwnym razie zagrażało nam stale niebezpieczeństwo niespodziewanej napaści wroga.

Opierając się na uzasadnionej zupełnie rewidykacji granic z r. 1772. może rząd polski postawić odrazu jedynie słuszne żądania, aby wojska sowieckie opuściły natychmiast wszystkie te obszary dawnej <sup>i</sup> Polski należące i przystąpiły ~~wskazy~~ do demobilizowania się w warunkach wykluczających ponowny napad na nas. Obecnie mamy właśnie sposobność i siłę odpowiednią do osiągnięcia tych celów i przypuszczać należy, że nasze Naczelne Dowództwo przeprowadzi tę akcję szybko i z energią zapewniającą powodzenie, ponieważ na tych obszarach koncentracja wojsk i przygotowania do uderzeń mogą odbywać się jedynie wzdłuż linji kolejowej, więc system nasz dotychczasowy, polegający na krótkich uderzeniach na zbierające się przed frontem grupy bolszewickie, dawał nam możliwość wyniszczenia nieprzyjaciela zanim on jeszcze gwałtownie natrzeć potrafił. Energiczna znów kontrofensywa, podjęta po przetrwaniu jego ataków i wykruszeniu się jego siły, doprowadzić nas powinna teraz szybko do tych odcinków nad Dnieprem i Dzwina oraz na Podolu, na których powinniśmy stanąć silnie już ze względów czysto strategicznych. Natychmiast po zajęciu tych obszarów i koniecznym rozbrojeniu ludności należy zabrać się sprawiedliwie lecz stanowczo do tępienia anarchji i bandytyzmu, do organizacji straży kresowej, do zapewnienia ludności bezpieczeństwa i opieki prawa, a przywró-



cenie jej wszelkiego dobrobytu oraz dobrodziejstw zachodniej kultury. Nie na czasie natomiast dyskutować dziś nad zasadami federacji czy aneksji lub prowadzić na ten temat polemiczne debaty zagniające tylko partyjne spory i ośmieszające nas przed zagranicą. Polska rozmiękowana w wolności nie narzucała nigdy swego panowania tam gdzie ono nie było uzasadnione, nie uczyni tego więc tembardziej obecnie, gdyż takie postępowanie byłoby sprzecznym nie tylko z jej tradycją, ale i z ogólnym duchem i dążeniem czasu.

Gdy współżycie nasze z ludami kresowemi rozpocznie się pod znakiem wyzwolenia ich i ochrania<sup>nia</sup> od bolszewickiej zarazy, a zaznaczy się szeroką tolerancją dla ich dążeń narodowościowych oraz odbudową gospodarczą i kulturalną, niema wątpliwości że przystąpić będzie można w odpowiednim czasie za obopólnym porozumieniem do zgodnego uregulowania wzajemnego stosunku, o którego formę byłby spór dzisiaj nie tylko przedczesnym ale wręcz szkodliwym.

Sąsiedzi nasi znajdują się dziś wobec bolszewików w tej samej sytuacji co i my, pragną jedynie zaprzestania walki i uszanowania należnych im granic państwowych, lecz i dla nich również byłyby układy zawarte dziś z bolszewikami w obecnych warunkach iluzorycznymi, a pokój z sowietami niebezpieczniejszym niż wojny z nimi. Zgubne i rozkładowe skutki takiego pokoju odczuwa już dziś Estonia która zawarła go pod naciskiem warunków zewnętrznych i z powodu własnej słabości, lecz byt swój państwowy ratować będzie musiała prawdopodobnie ponowną rozprawą orężną. Tak Łotwa jak i Rumunia zachęcane przez zachód narówni z nami do usiłowań pokojowych, rozpoczęły już pertraktacje pokojowe, lecz bez wiary w ich skutek, a utwierdzą się one jedynie w przekonaniu, że do przeciwnika bez kultury ani ludzkiej etyki nie można stosować zwykłej europejskiej miary. Gdybyśmy mieli zatem zawrzeć najkerzystniej nawet wyglądający pokój na obecnie zajmowanej linii, bez gruntownego wyniszczenia takiego przeciwnika jak sowiety, byłaby wszelka demobilizacja niemożliwa bez narażenia się na niechybne z góry planowany zdradziecki napad, a koszta zbrojnego przygotowania równałoby się kosztem wojny. Natomiast energiczna i w odpowiedniej chwili przeprowadzona ofenzywa, zakończona wyparciem bolszewików poza Dniepr i Dzwinę oraz linię kolei podolskich, dałaby nam możliwość częściowej demobilizacji i skutkiem tego poważną redukcję kosztów wojennych, a w razie rania pokoju. Na tej linii czekać już będziemy mogli cierpliwie



4.  
na rozkład estateczny Rosji i na upadek bolszewizmu, bez względu na to, czy pokój został formalnie zawartym .

Ekonomiczna siła jest w dzisiejszych czasach czynnikiem decydującym narówni z siłą zbrojną o każdym zwycięstwie, tak że dopiero pomyślny rozwój stosunków gospodarczych i produkcji zapewni nam prawdziwe wykorzystanie powodzeń naszego oręża. Niestety pod tym względem jesteśmy jeszcze bardzo zacofani, a sytuacja żywnościowa Polski byłaby już wprost rozpaczliwa, gdyby Ameryka nie ratowała nas swoim zbożem. Dotychczasowe zarządzenia zmierzająca do wzmocnienia produkcji rolnej były nie tylko niewystarczającymi lecz i wprost błędnymi, zatem odniosły one tylko ten skutek, że ją zmniejszyły jeszcze znacznie i jeżeli nie oprzemy się na odmiennym zupełnie systemie, dojdziemy w niej do zupełnego zastoju . Bez śmiałego ujęcia tego problemu i natychmiastowych znacznych inwestycji, nie będziemy wcale w stanie wykonać zasiewu na większych obszarach, a ponieważ produkcja małej na pokrywa normalnie najwyżej zapotrzebowanie wsi, nie mielibyśmy żadnego własnego zboża na wyżywienie miast i centr fabrycznych, które u nas tak samo jak wszędzie opiera się głównie na produkcji wielkorolnej.

Na obszarach wyniszczonych zupełnie przez wojnę, nie mających zatem ani inwentarza ani budynków, może być gospodarstwo uruchomione jedynie przez intensywną współpracę rządową i pomoc polegająca na sprowadzeniu zboża siewnego, traktorów, pługów oraz narzędzi rolniczych, podczas gdy obecnie uchwalona i stosowana pomoc pieniężna chyba najzupełniej celu, gdyż nie przyczynia się zupełnie do powiększenia zasobów inwentarza, ani maszyn, ani ziarna wewnątrz kraju. Nie zmniejszając wcale braków przyczynia się ona zatem jedynie do podniesienia cen i do dalszego obniżenia siły kupna naszego pieniądza.

W ten sam nieszczęśliwy sposób usiłuje się u nas przez samo tylko podwyższenie płac rozwiązywać kwestję bytu urzędników państwowych oraz łagodzić wszelkie strajki robotników fabrycznych, kolejowych i kopalnianych. Lecz równocześnie z przypływem takiego pieniądza na targi nie zwiększa się wcale podań towaru i tylko ceny wzrastają przez większą dażność zakupu, a bieda pozostaje taką samą jaką była, wyraża się tylko w coraz wyższych cyfrach, i cięży podwójnie dotkliwie na tych kategorjach ludzi, które z danej podwyżki płacy nie korzystają.



Sprawy finansowe powinny być również inaczej ujęte ,gdyż warunki ekonomiczne zmieniły się najzupełniej w ostatnich czasach ,a większość przedwojennych metod jest już wobec nich nie tylko nieużyteczną ,lecz przeważnie szkodliwą.

Budżet nasz uwzględniać musi przede wszystkim koszta założenia państwa oraz prowadzenia wojny dla ustalenia jego granic jako wydatek nadzwyczajny ,który należy rozłożyć na szereg lat i w ten sposób dopiero amortyzować. Wszelkie kuszenie się o jego natychmiastowe wyrównanie musiałoby jedynie podciąć siłę finansową społeczeństwa ,słabego jeszcze w tej chwili. Natychmiastowa równowaga budżetowa racjonalną jest jedynie dla wydatków bieżących ,tworzących roczny obrót państwowy ,lecz i tutaj musi być przede wszystkim uwzględniony obecny stan ekonomiczny społeczeństwa ,aby obciążający je przedwcześnie zbyt wielkimi świadczeniami nie przeszkodzić mu w osiągnięciu ogólnego dobrobytu .Wszelkie przesadne i raptowne podwyższanie podatków jest bezprzeczenie szkodliwym ,a niesprawiedliwe ich rozłożenie może odbić się najfatalniej na przyszłej sile podatkowej obywateli. Również i stosowanie wygórowanych ceł jest nadzwyczaj szkodliwym fiskalnym eksperymentem ,gdyż tym środkiem specjalnie ostrożnie operować należy. Pożyczka państwowa wewnętrzna napotka w obecnej fazie nieustalonej jeszcze organizacji państwowej na znaczne trudności ,a wszelki przymus stosowany do niej podkopie kredyt państwa jaknajszkodliwiej również i zagranicą. Jeszcze mniej liczyć można na przyjęcie do skutku większej pożyczki zagranicznej ,a zatem rachuby oparte na tych źródłach dochodu okażą się z pewnością mylnymi.

Państwo Polskie ma jednakże możliwość otrzymania inną drogą znacznych pieniędzy tak z kraju jak i z zagranicy ,gdyż w jego ręku znajdują się ogromne bogactwa naturalne ,które tylko uruchomić i rozwinąć należy. Jeżeli rząd polski założy duże towarzystwa akcyjne ,np. dla eksploatacji węgla w zagłębiu Krakowskim ,dla budowy kanałów i wyzyskania sieci oraz linii wodnych tak u nas potrzebnego ,dla elektryfikacji całego kraju i przeprowadzenia linii rozdzielczych ,dla rozszerzenia produkcji ogromnych terenów naftowych będących w jego ręku ,dla eksploatacji lasów państwowych ,dla żeglugi rzecznej i morskiej oraz wszelkich komunikacji i t.p. to otrzyma on tak od własnych obywateli ,jak i od zagranicznych kapitalistów jaknajchętniej wpłacane

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



Aby jakimkolwiek złemu zaradzić należy ująć je u samego źródła a ponieważ tutaj źródło złego leży w faktycznym braku artykułów pierwszej potrzeby, nie będzie żadne poświęcenie, choćby cyfrowo najwyższe zbyt wielkim, w celu usunięcia tego braku przez powiększenie produkcji krajowej.

Radykalnym podniesieniem stanu gospodarczego są jedynie śmiałe inwercje, gdyż one zwiększając produkcję krajową opłaca się stokrotnie w bardzo krótkim czasie. Jako środek tymczasowy, łagodzący doraźnie najgorsze braki, służyć musi czasowo import i przychodzenie przezeń ze strony rządu z pomocą pracującym, przez bezpośredni przydział artykułów niezbędnej potrzeby. Wszystkie natomiast ograniczenia obrotu i spożycia, będące przeżytkiem nieracjonalnej wojennej gospodarki, chybiają dziś celu i prowadzą tylko do zmniejszenia się produkcji danego artykułu a temsamem zwiększenia jego ceny. Jedynie wolny handel reguluje sprawiedliwie stosunek popytu do podaży, a zatem wolny obrót ziemiopłodami zwiększy ich produkcję krajową, obniżając w dalszym ciągu już zupełnie naturalnie ich ceny. Nikt nie potrafi ani przepisami, ani kontrolą położyć tamę drożyznie w handlu pokątnym, o ile artykuł dany jest przedmiotem pierwszej potrzeby, brak jego jest rzeczywistym, a poszukiwanie go jest walką o byt. Wydawanie zarządzeń niewykonalnych i nieracjonalnych demoralizuje społeczeństwo i podkopuje jego zaufanie do władz, a popieranie wszelkich central i t.p. instytucji, degodnych może skądinąd dla rządu, krzywdzi zarówno producenta jak i konsumenta na korzyść uprzywilejowanego a zbyt tęcznego pośrednika.

Przekonanie o konieczności intensywnej pracy i wydatnej produkcji powinno przeniknąć całe nasze społeczeństwo, jeżeli ono ma być uleczonem ze wszystkich gnębiących je dziś dolegliwości, a do wskazania mu tej drogi powołanym jest w pierwszym rzędzie rząd polski. On to powinien przeprowadzić śmiało i konsekwentnie nobilizację całej produkcji krajowej, skupiając jej kierownictwo w jednym organie i ustalając pomoc wszystkich organów rządowych oraz zgodną ich współpracę Ustanie wówczas wzajemne wrywanie sobie szczupłych zapasów przez poszczególne warstwy narodu, podsycające dziś walki partyjne i nienawiści klasowe, a weźmie górę przeświadczenie, że bez ogólnego dobrobytu żadna warstwa bogata być nie może, i że egoizm klasowy jest najzupełniej fałszywym motorem.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



olbrzymie sumy za akcje tych towarzystw. Taki proceder da nie tylko  
 możliwość zupełnego zrównoważenia budżetu le~~n~~ zapewni i środki dla dal-  
 szych poważnych inwestycji, a wzbogaci równocześnie i całe społeczeństwo  
 wo które wówczas dopiero stanie się silnym podatnikiem. Przytem pie-  
 niądz polski przechodząc przez takie rentowne przedsiębiorstwa nabie-  
 rze realnej wartości i dla zagranicy, więc wróci do kas rządowych  
 jako znacznie wzmocniony środek płatniczy i temsamem waluta nasza  
 wybitnie się podniesie. Zamiast płacić odsetki od pożyczek z kas pań-  
 stwowych i obciążać nimi znowu budżet, będzie państwo i z pozostałych  
 w jego posiadaniu akcji mogło mieć jeszcze znaczne dochody, gdyż pra-  
 ca przedsiębiorcza i fachowa rozwinięta jest niewątpliwie doskonale. Rozwi-  
 nięcie takich przedsięwzięć w Polsce na wielką skalę jest dziś jedynie  
 możliwym z pomocą kapitału zagranicznego, najkorzystniejszej amerykańskie-  
 go, gdyż przy niskim stanie naszej waluty nie moglibyśmy bez niego zakup-  
 ić zagranicą koniecznych do ~~tych~~ akcji materiałów i wyrobów. Kapitał  
 obcy powinien wejść jednak w przedsiębiorstwa nasze w takim stosunku,  
 aby naszego nie majoryzował, a procenta płacone zagranicę <sup>zwroci</sup> ~~opłaci~~ sto-  
 krotnie możliwy wówczas wydatniejszy eksport naszej produkcji. ~~XXXX~~

Znaczny udział kapitałów innych państw w naszych przedsiębiorstwach  
 wzmocni również i naszą międzynarodową sytuację polityczną i za-  
 bezpieczy nam zupełnie pewnie import żywności i artykułów, których ko-  
 niecznie potrzebujemy, przedewszystkiem zaś zboża amerykańskiego.

Państwo nowożytnie musi w obecnych czasach traktować swe finanse  
 nie z ciasnego stanowiska urzędu podatkowego, lecz w duchu wielkiego  
 przedsiębiorstwa współdzielczego, którego celem jest dobrobyt wszyst-  
 kich bez wyjątku jego członków.

Kwiecień 1920.

*P. Powadowski*

PILSUDSKI  
 INSTITUTE  
 ARCHIVES  
 New York

PILSUDSKI  
 INSTITUTE  
 ARCHIVES  
 New York